

RE - 7.10/ J K

R-4

22.08.80r.

"RADIO - ECHO, 7.10 "  
=====

- 1/ Prace polowe w woj.bydgoskim - NA ŻYWO J K
- 2/ U rolnika w woj.toruńskim - TAŚMA L Cz
- 3/ Akcja "SOLEC" - TAŚMA L L
- 4/ Przegląd prasy i sport - TEKSTY
- 5/ Wiadomości - TEKSTY

Realizator: .....

B.Kozber

Tegoroczna zimna wiosna i deszczowe lato znacznie opóźniły wegetację warzyw i owoców. Kapryśna aura spowodowała też spadek plonów, a w związku z tym i zmniejszenie podaży na rynku tych poszukiwanych artykułów. <sup>Przed</sup> Kilka dni <sup>ami</sup> temu na bydgoskich straganach brakowało podstawowych warzyw i owoców: ziemniaków, marchwi, jabłek. Jak poinformowano nas w Bydgoskiej Spółdzielni Ogrodniczej - brak ten był okresowy i ziemniaków oraz marchwi nie powinno zabraknąć. Mniejsza niż w ubiegłym roku będzie podaż lubianych jabłek, które będą gorsze jakościowo. Handel otrzyma też mniejsze ilości gruszek, brzoskwiń i moreli. O spóźnionym dojrzewaniu owoców świadczy fakt, że w sklepach nie pojawiły się jeszcze ~~popularne~~ popularne gruszki lipcówki, które - jak nazwa wskazuje - powinniśmy jeść <sup>przed</sup> miesiąc <sup>ami</sup> temu. W niedługim czasie pojawi się na rynku groszek łuskany, pietruszka i seler obcinany oraz więcej odmian śliwek, ~~które będą smaczniejsze niż w roku ubiegłym.~~

Zmniejszyła się liczba rannych przebywających w szpitalach Torunia, Aleksandrowa Kuj. i Włocławka po wtorkowej katastrofie kolejowej.

*Dokona*

Stan zdrowia dwóch osób pozwolił na to, że wypisano je ze szpitala i odwieziono do domów. Obecnie przebywa w szpitalach 20-u poszkodowanych. Stan zdrowia 5 osób nadal jest poważny, ale zdrowiu trzem z nich nie zagraża bezpośrednie niebezpieczeństwo. Dwóch rannych znajduje się w stanie krytycznym. Lekarze robią wszystko by utrzymać ich przy życiu. Natomiast stan zdrowia pozostałych poszkodowanych, po pierwszych zaopatrzeniach, systematycznie poprawia się. W najbliższych dniach powinni oni opuścić szpitale. Bez przerwy pracują toruńskie punkty krwiodawstwa, tworzą się kolejki - tylu mieszkańców Torunia chce w bezinteresowny, ~~szczer~~ serdeczny sposób, pomóc poszkodowanym. Do tej pory oddali oni około 215-u litrów krwi.

Najtrudniejszą sprawą jest <sup>do tej pory</sup> identyfikacja zwłok. Ekipy lekarzy oraz rodziny ofiar rozpoznały 58 osób spośród 66, które zginęły w katastrofie. Rodzinom i najbliższym poszkodowanych władze wojewódzkie i miejskie zapewniły wszechstronną opiekę i pomoc. W Komendzie Wojewódzkiej MO w Toruniu, gdzie mieści się centralny punkt informacyjny, pełnią całonocne dyżury lekarze, prokurator i radca prawny. Wszelkie formalności załatwiane są na miejscu. Rodziny ofiar mają zarezerwowane w hotelach i kwaterach miejsca noclegowe, mają zapewnione wyżywienie i środki transportu. Przedstawiciele PKP wypłacają na miejscu, w formie pomocy doraźnej, jednorazowe odszkodowania.

W. Poza/

Uczestnicy odbywających się na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu studenckich praktyk robotniczych - pomagają w akcji żniwnej. Brygada studentów pracująca w grudzuńskim "Stomilu" wspólnie z tamtejszą załogą wspomaga rolników. Codziennie 10-osobowa grupa studentów wyjeżdża do pracy w polu. Komenda Studenckich Praktyk Robotniczych oferuje dalszą pomoc. Brygady studenckie gotowe są <sup>tu</sup> do pracy w niedzielę. Jedna z takich akcji <sup>odbyła się</sup> miała miejsce w Nowej Wsi Szlacheckiej. Tegoroczne praktyki robotnicze przebiegają bardzo pomyślnie, dobrze układają się stosunki z zakładami pracy. Studenci zatrudnieni są w 12-tu przedsiębiorstwach. Największe grupy skupione są w kombinacie budowlanym Toruń, w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego, Wojewódzkiej Spółdzielni Spożyców "Społem" i innych.

RE - 7.10/ L Cz

22.08.80r.

M. Poza/

Państwowe Ośrodki Maszynowe aktywnie uczestniczą w akcji  
znównej. <sup>Działają</sup> Do pracy wyznaczone są specjalne pogotowia techniczne.

Pewien kłopot sprawiają prasy K-42, w których następują częste  
awarie. Brak części zamiennych utrudnia naprawę tych maszyn.

Ze sprawą tą bardzo dobrze poradził sobie Państwowy Ośrodek

Maszynowy w Grudziądzu. Części zamienne wytwarzane są tam na

miejscu, po czym prosto z produkcji przekazywane są one do użytku.

W. Poza/

Mimo niezbyt sprzyjających warunków - spore ilości ziarna  
trafiają do suszarni Państwowych Zakładów Zbożowych. We wrocławskim  
elewatorze PZZ-ów "Kujawiak" sprawnie przebiega proces suszenia  
ziarna, którego wilgotność jest bardzo duża. Obecnie podsusza się  
250 ton ziarna <sup>- jęczmienia i pszenicy</sup> ~~na co zaplanowano 8 godzin pracy, przeznaczono~~  
~~też całą dobę na suszenie rzepaku, a także 8 godzin na suszenie~~  
~~jęczmienia i pszenicy.~~